

KS. JAN TURKIEL

ὁ φόβος (bojaźń) w Syr 4-10

Syrach w swojej księdze sześćdziesiąt jeden razy używa określenia ὁ φόβος.¹

W Syr 1-2 mędrzec mówiąc o ὁ φόβος („bojaźni”) ukazuje nam Pana „przejmującego bojaźnią” (φοβερὸς σφόδρα) (Syr 1,8). Następnie uczy o człowieku, który odkrywa tę wartość i może dzięki temu stać się „bojącym się Pana” (τῷ φοβουμένῳ τὸν κύριον) (Syr 1,13), a przez to nabywa pewne wewnętrzne usposobienie, które Syrach nazywa φοβεισθαι τὸν κύριον („bojaźń Pana”) (Syr 1,14). To z kolei jest początkiem mądrości, jej pełnią i jej korzeniem (Syr 1,14.16.20).²

Zobaczmy teraz, jaka jest nauka Syracha o ὁ φόβος w Syr 4-10 (w Syr 3 pojęcie ὁ φόβος nie występuje), gdzie termin ten występuje jedenaście razy, przybierając następujące formy³:

φόβον:	Syr 4,17; 9,13;
οἱ φοβούμενοι:	Syr 6,16; 10,19.20;
ὁ φοβούμενος:	Syr 6,17;
φοβοῦ:	Syr 7,31;
φόβῳ:	Syr 9,16;
φοβερὸς:	Syr 9,18;
φόβος:	Syr 10,22;
τοῦ φοβουμένου:	Syr 10,24.

¹ R. P o p o w s k i, *Wielki słownik grecko-polski*, Warszawa 1994, s. 642-643: „strach, postarch; bojaźń, lęk, przerażenie, trwoga; szacunek, poważanie, cześć” Istnieją dwie ważne monografie o bojaźni Bożej w ST: J. B e c k e r, *Gottesfurcht im AT*, Roma 1965; J. H a s p e c k e r, *Gottesfurcht bei Jesus Sirach*, Roma 1967.

² J. T u r k i e l, *Bojaźń Boża w Syr 1-2*, *Studia Koszalińsko-Kołobrzeskie*, 6 (2001), s.163-173.

³ E. H a t c h, H. A. R e d p a t h, *A Concordance to The Septuagint and the other Greek versions of The Old Testament*, V II, s.1433-1436, Graz 1954.

1. „BOJAŹŃ” – φόβον

W Syr 4,17, gdy mędrzec opisuje działanie mądrości w odniesieniu do tego, który pragnie ją zdobywać, i kiedy mówi, co uczyni ona z takim człowiekiem, używa pojęcia φόβον:

„W początkach powiedzie go trudnymi drogami,
bojaźnią (φόβον) i strachem go przejmie,
dreczyć go będzie swoją nauką,
aż nabierze zaufania do jego duszy,
i wypróbuje go przez swe nakazy;” (Syr 4,17).

Tego samego określenia używa Syrach w Syr 9,13, gdy udziela rady:

„Daleko bądź od człowieka, co ma władzę zabijania,
a nie doznasz bojaźni (φόβον) śmierci,
a jeśli się doń zbliżysz, nie popełniaj zdrożności,
by nie odebrał ci życia.

Pamiętaj, że chodzisz wśród sideł

I na krawędzi murów miasta się przechadzasz” (Syr 9,13).

Łatwo zauważyć, jak Syrach przez użycie tego samego słowa, ale w innych kontekstach, rozszerza swoją naukę o „bojaźni” Mamy bowiem do czynienia z tym samym słowem φόβον, ale w różnych odcieniach, zarówno w Syr 4,17 jak i w Syr 9,13. I tak w Syr 4,17 φόβον – „bojaźń” to wartość, którą człowieka obdarowuje mądrość, wiodąca go trudnymi drogami, aby sprawdzić, jak zareaguje on na to, że ona przejmuje go lękiem. Mądrość w ten sposób chce sprawdzić, czy człowiek nie cofnie się w zdobywaniu mądrości, aby mogła ona nabrać zaufania do niego, aby mogła wypróbować go przez swoje nakazy.

Być może takim nakazem, który spełni człowiek przejęty „bojaźnią” pochodzącą od mądrości, jest nakaz, o którym mówi Syrach w Syr 9,13:

„Daleko bądź od człowieka, co ma władzę zabijania,
a nie doznasz bojaźni (φόβον) śmierci,
a jeśli się doń zbliżysz, nie popełniaj zdrożności,
by nie odebrał ci życia.

Pamiętaj, że chodzisz wśród sideł

i na krawędzi murów miasta się przechadzasz”

Tutaj, jeżeli człowiek prowadzony trudnymi drogami przez mądrość, przejmie się „bojaźnią” pochodzącą od mądrości (Syr 4,17), to będzie starał się przez dobre życie być daleko od kata, czyli człowieka, który ma władzę wymierzania kary śmierci, a przez to nie dozna „bojaźni (φόβον) śmierci” (Syr 9,13).

Syrach, używając tego samego słowa, łączy je najpierw z mądrością i wtedy „bojaźń”, dar mądrości, przyjęty przez człowieka sprawia, że człowiek umie właściwie postępować (Syr 4,17). Porusza się wśród

zagrożeń, jakie pojawiają się w życiu – jak wśród sideł, jak po murach miasta – niezagrożony. W tym nieustannym zagrożeniu ze strony zła („zdrożności”) (Syr 9,16), tylko taki człowiek, który podda się mądrości, a w tym i „bojaźni” (φόβου), która od mądrości pochodzi (Syr 4,17), będzie uratowany. Tylko taki człowiek w momentach prób, jakie niesie trudne i skomplikowane nieraz życie, wybierze dobro, a przez będzie daleko od kata i nie zazna „bojaźni” (φόβου) śmierci (Syr 9,13). Można te dwa teksty Syr 4,17 i Syr 9,13 podsumować stwierdzeniem: bój się mądrości, a nie będziesz bał się kary śmierci.

Należy jeszcze dodać, że tekst Syr 4,17, mówiący o mądrości, która człowieka:

„W początkach powiedzie go trudnymi drogami,
bojaźnią (φόβου) i strachem go przejmie”,

oraz tekst Syr 9,13, w którym Syrach mędrzec udziela rady jak postępować, aby nie bać się kary śmierci:

„Daleko bądź od człowieka, co ma władzę zabijania,
a nie doznasz (φόβου) bojaźni śmierci”,

korelują z Syr 1,13, gdzie Syrach mówi o człowieku, który odkrył wartość, jaką jest φόβος κυρίου „bojaźń Pańska” i dlatego nazwany zostaje τω, φοβουμένω τὸν κύριον – „bojący się Pana”, a to sprawia, że:

„Temu, kto się Pana boi (τῷ φοβουμένω τὸν κύριον),
dobrze będzie na końcu,
w dniu swej śmierci będzie błogosławiony”,

a także z Syr 1,20, gdzie mowa jest o człowieku, który posiada cechę określoną jako „bojaźń Pana” – φοβεισθαι τὸν κύριον, a to sprawia, że człowiek ma udział w mądrości i jej owocach:

„Korzeń mądrości to bać się Pana (φοβεισθαι τὸν κύριον),
a gałęzie jej to długie życie”

Teksty te układają się w pewną całość. Mówią nam o człowieku, który będzie żył długo, bo posiada cechę, jaką jest „bojaźń Pana” a przez to ma udział w mądrości:

„a gałęzie jej to długie życie” (Syr 1,20).

Człowiek taki, ponieważ odkrywa wartość, jaką jest „bojaźń Pańska” a przez to stając się τῷ φοβουμένω τὸν κύριον – „bojący się Pana”:

„w dniu swej śmierci będzie błogosławiony” (Syr 1,13).

I to, co powiedział Syrach w Syr 1,13.20, uzupełnia teraz w Syr 4,17 i Syr 9,13, używając pojęcia φόβου. Uczy praktycznego zastosowania w życiu tej wartości, jaką jest „bojaźń”, tego daru mądrości (Syr 4,17). To ona sprawia, że człowiek nie boi się śmierci jako kary za popełnione zło (Syr 9,13). Przez to żyje długo (Syr 1,20) po to, aby być w momencie śmierci błogosławionym (Syr 1,20), a nie przeklinanym jak przestępca skazany na śmierć, który ponosi skutki życia bez mądrości.

2. „BOJĄCY SIĘ PANA” – οἱ φοβούμενοι τὸν κύριον

Kolejnym terminem, który opisuje „bojaźń”, jest οἱ φοβούμενοι, a który w Syr 6,16, 10,19.20 odnosi się do κύριος.

I tak w Syr 6,16 mędrzec uczy:

„Wierny przyjaciel jest lekarstwem życia;

znajdą go bojący się Pana.

φίλος πιστὸς φάρμακον ζωῆς

καὶ οἱ φοβούμενοι κύριον εὐρήσουσιν αὐτόν.

Można przyjąć, że Syrach mówi tutaj o ludziach, którzy osiągają już konkretne korzyści z tego, że stali się „bojącymi Pana” οἱ φοβούμενοι. Syrach nawiązuje w swej wypowiedzi do Syr 1,13, gdzie była mowa o τῷ φοβουμένῳ τὸν κύριον – „bojącym się Pana”, który „w dniu swej śmierci będzie błogosławiony”, używa przy tym w Syr 6,16 (w odróżnieniu od Syr 1,13) liczby mnogiej, mówiąc o „bojących się Pana” – οἱ φοβούμενοι κύριον. Oni znajdują wiernego przyjaciela, który człowiekowi w życiu jest przecież bardzo potrzebny. Można z takiego zestawienia wyciągnąć wniosek, że οἱ φοβούμενοι κύριον – „bojący się Pana” znajdują w nagrodę za taką postawę przyjaciela, który jest „lekarstwem życia” (Syr 6,16). Uzdrawieni przez takie „lekarstwo” będą dobrze przygotowani do bardzo ważnego momentu, jakim jest chwila śmierci, gdzie już każdy osobiście jako τῷ φοβουμένῳ τὸν κύριον – „bojący się Pana” otrzyma nagrodę:

„w dniu swej śmierci będzie błogosławiony” (Syr 1,13).

Inną wartością, która przynosi bardzo wielkie korzyści ludziom, a którą oni zdobywają dzięki temu, że są οἱ φοβούμενοι – „bojący się Pana”, to szacunek w oczach ludzi (Syr 10,19):

„Jakie pokolenie jest poważne? Pokolenie człowieka.

Jakie pokolenie jest szanowane? Bojące się Pana (οἱ φοβούμενοι τὸν κύριον)”

oraz mające poważanie u Pana (Syr 10,20):

„Wśród braci jest poważany ich zwierzchnik,

a w oczach Pana – są ci, którzy się Go boją (οἱ φοβούμενοι τὸν κύριον)”

Zestawiając wszystkie teksty, w których Syrach mówi o człowieku „bojącym się Pana” – τῷ φοβουμένῳ τὸν κύριον (Syr 1,13), czy o ludziach οἱ φοβούμενοι τὸν κύριον – „bojących się Pana” (Syr 6,16; 10,19.20), można naukę w nich zawartą ująć w pewną całość. Mędrzec przedstawia w niej warunki, które powinien spełnić człowiek, aby w momencie swej śmierci być τῷ φοβουμένῳ τὸν κύριον – „bojącym się Pana” a przez to błogosławionym (Syr 1,13).

Człowiek powinien należeć do οἱ φοβούμενοι – „bojących się Pana” (Syr 6,16; 10,19.20), za to znajdzie wiernego przyjaciela, który pomoże mu dobrze żyć (Syr 6,16), a to sprawi, że będzie należał do pokolenia szanowanego i poważanego wśród ludzi (Syr 10,19), a także będzie poważany w „oczach Pana” (Syr 10,20).

Czyż taki człowiek należący do οἱ φοβούμενοι – „bojących się Pana” (Syr 6,16; 10,19.20), którzy mają wiernych przyjaciół (Syr 6,16), którzy są szanowani przez ludzi (Syr 10,19) i poważani w „oczach Pana” (Syr 10,20), czyż taki człowiek w momencie śmierci nie będzie błogosławiony jako τῷ φοβουμένῳ τὸν κύριον – „bojący się Pana” (Syr 1,13)?

W Syr 6,16 mędrzec uczył prawdy o tym, że bojący „się Pana” – οἱ φοβούμενοι κύριον znajdą wiernego przyjaciela:

„Wierny przyjaciel jest lekarstwem życia;
znajdą go bojący się Pana (οἱ φοβούμενοι κύριον)”

W Syr 6,17 mowa jest o tym, jak pokierować swoją przyjaźnią, aby ona przynosiła dobre owoce. Wszystko zależy według Syracha od tego, czy ktoś „boi się Pana”. Jeżeli tak, to spełniony jest warunek, aby przyjaźń była dobrze kierowana, a przez to przyjaciel stanie się kimś więcej – stanie się bliźnim: □

„Kto się boi Pana (ὁ φοβούμενος κύριον),
dobrze pokieruje swoją przyjaźnią,
bo jaki jest on, taki i jego bliźni (ὁ πλησίον αὐτοῦ)”

Aby zrozumieć tekst Syr 10,24, gdzie mowa jest o tym, że:

„Zwierzchnik, sędzia, władca są poważani,
ale żaden z nich nie jest większy od tego,
który boi się Pana (τοῦ φοβουμένου τὸν κύριον)”

należy sięgnąć do tych miejsc, w których mędrzec do tej pory mówił o „bojaźni”. I tak w Syr 1,13 τῷ φοβουμένῳ τὸν κύριον – „bojący się Pana”, mowa była o człowieku, który odkrył cechę Pana, jaką jest „bojaźń Pańska” – φόβος κυρίου. Otrzymuje on błogosławieństwo w momencie śmierci. W Syr 6,16 umie znaleźć wiernego przyjaciela, a w Syr 6,17 tak dobrze pokieruje swoją przyjaźnią, że aż przyjaciel stanie się bliźnim. W Syr 10,19.20 cieszy się on szacunkiem u ludzi i poważaniem u Pana. A wypowiedź Syr 10,24 dodaje jeszcze jedną wartość, którą zyskuje człowiek „bojący się Pana” – τοῦ φοβουμένου τὸν κύριον, czyli człowiek, który odkrył cechę Pana, jaką jest „bojaźń Pańska” – φόβος κυρίου (Syr 1,11). Będzie on większy od zwierzchnika, władcy i sędziego, czyli od „wielkich” tego świata. Dzieje się tak dlatego, ponieważ – φόβος κυρίου – „bojaźń Pańska”, cecha Pana, związana jest z chwałą, którą Pan podzielił się z człowiekiem (Syr 10,22), jeżeli ten tę cechę odkryje i stanie się „bojący się Pana” – τοῦ φοβουμένου τὸν κύριον (Syr 1,13; 6,16.17; 10,19.20.24).

3. „BÓJ SIĘ PANA” – φοβοῦ τὸν κύριον

Kolejny raz Syrach mówi o bojaźni jako wartości w Syr 7,31, kiedy używa trybu rozkazującego: φοβοῦ τὸν κύριον – „bój się Pana”:

„Bój się Pana (φοβοῦ τὸν κύριον) i oddawaj cześć kapłanowi,
oddaj część mu należną, jak ci nakazano:
pierwociny z ofiary przebłagalnej,
dar łopatek z ofiary oczyszczenia i pierwociny rzeczy świętych”

„Bojaźń” wobec Pana w tym tekście zmierza do uporządkowanej relacji wobec kapłana, któremu człowiek bojący się Pana odda należną jemu cześć. A to z kolei objawi się tym, że kapłan otrzyma części ofiar, które są przeznaczone dla niego. Człowiek bojący się Pana, jak wynika z Syr 7,31, będzie miał uporządkowaną bardzo ważną sferę życia religijnego – relację do kapłana.

4. „BOJAŻŃ PAŃSKA” – φόβω κυρίου

Po raz kolejny Syrach używa ὁ φόβος w Syr 9,16:

„Mężowie sprawiedliwi niech będą twoimi współbiednikami,
a w bojaźni Pańskiej (ἐν φόβω κυρίου) niech będzie twoja radość”

Mamy w tym tekście do czynienia z „bojaźnią” wobec Pana, która jawi się jako wielka wartość, przynosząca określone, bardzo pozytywne skutki dla człowieka. Tą wartością jest radość, którą zyskuje człowiek bojący się Pana.

W Syr 1,11 autor natchniony mówił o wartości związanej z Panem φόβος κυρίου – „bojaźni Pańskiej”, określając przy tym, czym ona jest:

φόβος κυρίου δόξα καὶ καύχημα
καὶ εὐφροσύνη καὶ στέφανος ἀγαλλιάματος
„Bojaźń Pańska to chwała i chluba,
wesele i korona radosnego uniesienia”

W Syr 10,22 mędrzec wyjaśnia, do kogo mogą odnosić się te wartości związane z „bojaźnią Pańską”, a przynajmniej jedna z nich (τὸ καύχημα). Mogą one odnosić się do człowieka:

„Czy to bogaty, czy godzien sławy, czy biedny –
chlubą ich bojaźń Pana (τὸ καύχημα αὐτῶν φόβος κυρίου)”

Syrach uczy o tym, że Bóg pragnie dzielić się z każdym człowiekiem, niezależnie od tego, kim człowiek jest, ile posiada dóbr – tym, co sam posiada. Podzieli się chwałą, która jest związana z „bojaźnią Pańską”

5. „STRACH” – φοβερὸς

Zupełnie inaczej mówi o bojaźni Syrach w 9,18. Tutaj „bojaźń” φοβερὸς jawi się jako znak istnienia w mieście człowieka, który jest nieodpowiedzialny za wypowiedane słowa. Skutkiem takiej postawy jest:

„Będą się bali (φοβερὸς) w mieście człowieka,
co umie władać językiem,
a porywczy w mowie ściągnie na siebie nienawiść”

„Bojaźń” w tym wypadku nie jest powiązana ani z Panem, ani z człowiekiem, który odnosi siebie do Boga. Jest tutaj zwykłym „strachem” przed człowiekiem, który taki „strach” wzbudza, ponieważ w sposób nieodpowiedni włada językiem. „Bojaźń” w takiej sytuacji staje się antywartością, która utrudnia życie ludziom i może być, przy dalszym nieodpowiedzialnym zachowaniu człowieka, który „umie władać językiem”, przyczyną nienawiści (Syr 9,18).

W Syr 1,8 Syrach używał również określenia φοβερὸς σφόδρα, ale w odniesieniu do Pana:

εἷς ἐστὶν σοφὸς φοβερὸς σφόδρα
καθήμενος ἐπὶ τοῦ θρόνου αὐτοῦ
„Jest Jeden mądry, co bardzo lękiem przejmuje,
siedzący na swym tronie”

Czy w Syr 9,18, ludzie w mieście nie niosą w sobie φοβερὸς – „strachu”, który jednak nie ma już nic wspólnego z tą „bojaźnią”, która jest związana z Panem siedzącym na tronie, który jest „Jeden mądry” (Syr 1,8), tylko dlatego, że w mieście pojawił się człowiek, który umie dobrze władać językiem (Syr 9,18), ale przy tym zapomniał o Bogu, który „Jest Jeden mądry” (Syr 1,8)?

PODSUMOWANIE

„Bojaźń” to wartość, którą człowieka pragnie obdarować mądrość (Syr 4,17). Jeżeli człowiek posłucha mądrości, to nie dozna „bojaźni” śmierci (Syr 9,13), ale nie tylko.

„Bojący się Pana” znajdą wiernego przyjaciela i będą umieli dobrze pokierować swoją przyjaźnią (Syr 6,16.17). Zdobędą także szacunek w oczach ludzi (Syr 10,19) i poważanie u Pana (Syr 10,20). Będą w ten sposób bardziej szanowani od „wielkich” tego świata (Syr 10,24).

„Bój się Pana” (Syr 7,31), jeżeli ktoś spełni to polecenie Syracha, będzie oddawać cześć kapłanowi.

Człowiek, który odkryje **„bojaźń Pańską”** nie tylko znajdzie w niej znaleźć radość (Syr 9,16) lecz również i chlubę (Syr 10,22).

„Strach” Bojaźń, która jest wartością może jednak zamienić się w „strach” Dzieje się to wówczas, kiedy człowiek zapominając o Bogu, zaczyna w sposób nieodpowiedni posługiwać się mową (Syr 9,18).

